



nasze SŁOWO

PARAFIA TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ W STALOWEJ WOLI

IV NIEDZIELA WIELKANOCNA

18 (177) 3 MAJA 2020r.

(do użytku wewnętrznego)

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Jezus jest bramą owiec

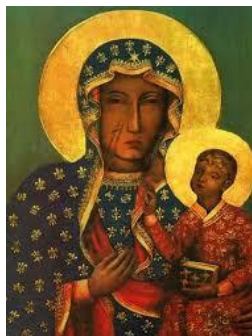
Jezus powiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdziera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odźwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, owce zaś postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych».

Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił. Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie pastwisko. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie, i miały je w obfitości».

Oto Słowo Pańskie

JA JESTEM BRAMĄ

Jezus przynosi Dobrą Nowinę o zbawieniu, które odmieniło losy ludzkości. Porównując siebie do bramy wiodącej do owczarni, zapewnił, że prawdziwe duchowe korzyści otrzymują ci, którzy podejmują drogę, którą On wytyczył i przebył; „Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie pastwisko”. Czwarta niedziela wielkanocna ukazuje wzór Jezusa Dobrego Pasterza, który stale dodaje nam sił do mężnego wyznawania wiary w Niego.



Król Jan Kazimierz w 1656 roku przed cudownym obrazem w lwowskiej katedrze, obrał Maryję za Królową swoich państw.

W czasie podniesienia zszedł z tronu, złożył berło i koronę, i padł na kolana przed wielkim ołtarzem. Niestety śluby króla Jana Kazimierza nie zostały od razu spełnione. Dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Episkopat Polski zwrócił się do Stolicy Apostolskiej o wprowadzenie święta dla Polski pod wezwaniem "Królowej Polski". Papież Benedykt XV chętnie przychylił się do tej prośby (1920). Po wojnie w roku 1945, Episkopat Polski pod przewodnictwem kardynała Augusta Hlonda odnowił na Jasnej Górze akt poświęcenia się i oddania Bożej Matce. Ponowił też złożone przez króla Jana Kazimierza śluby.

W 1962 r. Jan XXIII ogłosił Maryję Królową Polski główną patronką kraju i niebieską Opiekunką naszego narodu.

3 maja 1966 roku prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, w obecności Episkopatu Polski i tysięcznych rzesz oddał w macierzyńską niewolę Maryi, za wolność Kościoła, rozpoczynające się nowe tysiąclecie Polski.

Drodzy Parafianie

Z wielką radością przypominam sobie i Wam przykazanie miłości: **będiesz miłował Pana Boga swego z całego serca swego, z całej duszy swojej i ze wszystkich sił swoich, a bliźniego swego jak siebie samego.** W trudnych czasach, które zresztą są zawsze, uciekamy się do najgłębszych i najbardziej trwałych fundamentów na których zbudowane jest życie człowieka. A czy może być coś ważniejszego w naszym życiu doczesnym i wiecznym niż miłość Boga, bliźniego i siebie samego. Czyż **MIŁOŚĆ** nie jest sensem życia każdego człowieka a chrześcijanina w sposób szczególny i niezbywalny?

W całym Wszechświecie tylko jeden Ojciec jest wystarczająco dobry i wystarczająco potężny, aby nas wszystkich uczynić swoimi dziećmi. Jest nim nasz Ojciec w niebie, który tak umiłował świat, że zesłał swojego Jedyne Syna, aby dać nam Jego ciało i Jego krew. Ołtarz, przy którym składamy swoje serce Ojcu Niebieskiemu i przyjmujemy Komunię staje się kowadłem Bożego życia: w ogniu i płomieniach Eucharystii stajemy się wspólnotą miłości i możemy do siebie mówić: „bracie”; „siostrze” i razem nieść trud życia aby przeżyć „trudne czasy” i osiągnąć życie wieczne w Bogu.

Maryja zawiera nas Jezusowi. Maryja która całkowicie zawierzyła Jezusowi i jest tak zjednoczona z Jezusem jak żaden inny człowiek na świecie jest dla każdego wzorem zawierzenia Jezusowi. Maryja jest całkowicie chrystocentryczna – to znaczy że zawsze prowadzi każdego kto ma szczerę i prawdziwe nabożeństwo do Matki Jezusa – do całkowitego zjednoczenia z Jezusem. Przez Maryję zjednoczoną z Jezusem osiągamy jedyny cel życia duchowego – zjednoczenie z Jezusem. Maryja zawiera nas Jezusowi. Maryja Matka wszystkich ludzi i Matka Kościoła zawiera nieustannie Jezusowi wszystkich nas i cały Kościół. Wyznajemy tą prawdę w każdym Zdrowaś Maryjo – wypowiadając słowa: Święta Maryjo Matko Boża módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen. Modlitwa – to pozwolić się kochać Bogu. Modlitwa – to całkowite zawierzenie Miłosiernej Miłości Boga. Maryja Matka Nieustającej Pomocy zawiera nas wszystkich i cały Kościół Jezusowi. Ale to od naszej wolnej woli – od naszego – tak – wypowiedzianego z całego serca i całej duszy zależy czy całkowicie zawierzymy Jezusowi. Bóg obdarował każdego z nas wolną wolą i to od wolnej woli każdego z nas zależy czy całkowicie

zawierzmy Jezusowi. Maryja zawiera nas Jezusowi. Jezus dał nam Maryję za Matkę pod krzyżem, gdy cierpiał i umierał za moje grzechy i grzechy całego świata. Jezus cierpiąc za nasze grzechy zawierzył nas całkowicie Maryi Matce. Maryja Matka Bolesna cierpiąca razem z Jezusem zawiera Jezusowi każde moje cierpienie i ból, każdy mój upadek i słabość, bezsilność i ograniczenie. Przez Maryję Matkę Bolesną zawierzam i oddaję Jezusowi każde moje cierpienie i słabość aby cierpieć razem z Jezusem. Maryja Matka zawiera nas nieustannie Jezusowi Zmartwychwstałemu który pokonał grzech, szatana i śmierć. Maryja najlepsza Matka zawiera Jezusowi każde swoje najbardziej umiłowane dziecko – każdego z nas. Maryja z matczyną łagodnością i cierpliwością prowadzi każdego do wyznania z głębi serca i z głębi duszy – jesteś moją największą miłością Jezu Zmartwychwstały ze śladami męki. Jezu ufam Tobie. **BK**

INTENCJA MODLITWY ZA MIASTO STALOWA WOLA

MAJ:

Za pracowników
i pracodawców.

WSPOMNIENIA LITURGICZNE W TYM TYGODNIU

4 maja

św. Florian,
żołnierz, męczennik

5 maja

**św. Stanisław
Kazimierczyk,**
prezbiter,
św. Anioł,
prezbiter i męczennik

6 maja

**święci Filip
i Jakub Młodszy,**
Apostołowie

7 maja

bł. Gizela,
ksieni

8 maja

**św. Stanisław
ze Szczepanowa,**
biskup i męczennik,

9 maja

św. Pachomiusz Starszy,
pustelnik,
św. Katarzyna Mammolini,
dziewica

ŚWIĘCI KOŚCIOŁA



**św. Anioł,
prezbiter
i męczennik**

Anioł urodził się w 1145 r. w żydowskiej rodzinie w Jerozolimie.

Jego matka przeszła na chrześcijaństwo i ochrzciła swoje dzieci - bliźniaków Anioła i Jana. Rodzice wcześniej zmarli, a bracia po ukończeniu 18 lat wstąpili do klasztoru na Górze Karmel. Mając 26 lat, Anioł przyjął święcenia kapłańskie. Wkrótce zaczął podróżować po Palestynie. Stał się sławny za sprawą cudownych uzdrowień, które miały miejsce za jego wstawiennictwem. Ta popularność sprawiła, że postanowił powrócić do Karmelu. W 1218 r. został wysłany do Rzymu, by przedłożyć papieżowi Honoriuszowi III nowe konstytucje zakonne. Jako znakomity kaznodzieja został wysłany na Sycylię do walki z herezją katarską, aby nawrócić Berengariusza. Jednak próby namówienia go do zmiany życia spowodowały tak wielką złość, że napadł on na karmelitę przed kościołem świętych Filipa i Jakuba w Licata, zadając mu tak poważne rany, że św. Anioł zmarł cztery dni później, wybacząc swojemu oprawcy. Pochowano go w kościele, obok którego został zraniony, a grób karmelity wkrótce zasłynął licznymi cudami. Relikwie św. Anioła przeniesiono do kościoła Matki Bożej z Góry Karmel. Jego wstawiennictwu przypisywano uratowanie Neapolu przed dżumą w 1656 roku.

ZE STARYCH KALENDARZY

*Maj zieleni łąki, drzewa,
już i ptaszek w polu śpiewa.*

*Maj bogaty
sieje kwiaty.*

*Grzmot w maju nie szkodzi,
sad dobrze obrodzi.*

KS. BRONISŁAW MARKIEWICZ



Ksiądz Markiewicz nie uważał, że Polacy są narodem wybranym, ale twierdził, że doraźne i natychmiastowe

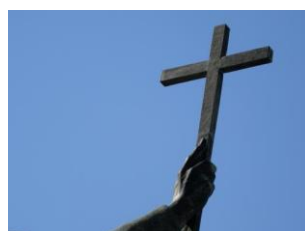
kary Boże, jakie spotykają ten naród za jego winy, świadczą, iż Bóg miłuje go szczególnie i pragnie go uratować, a nawet wywyższyć. Karząc naród polski, Bóg chciał Polaków przywieźć do opamiętania, nawrócenia i odrodzenia moralnego, a także kulturalnego i materialnego. Takie właśnie odrodzenie winno być celem wszystkich Polaków i jedyną realną polityką, która może doprowadzić do niepodległości i świetności narodu i jego znaczenia w świecie.

PRZED ŚWITEM



Nigdy nie zwątp w to, że Bóg może wszystko zmienić. Nawet gdyby cię to wiele kosztowało, gdy już nie będziesz miał sił, by się modlić, gdy osłabniesz i przestaniesz prosić, Bóg nadal może wszystko zmienić. Coś co jest możliwe już nie jest wiarą. Wiara jest trudnym wysiłkiem, bo dotyczy tego co już, po ludzku jest niemożliwe. Prawdziwa wiara sprawdza się w niemożliwościach, w naszych bezradnościach.

FUNDAMENT WIARY



Kto chce naśladować Matkę Najświętszą, ten powinien tak jak Ona zabiegać o wieczne zbawienie bliźnich; modląc się za niewierzących, grzeszników, konających, zmarłych. Matkę Piękną Miłości można prosić o wzrost dobra w każdym sercu ludzkim. Wielką skuteczność posiada zwłaszcza modlitwa wspólnotowa. Dlatego też można w rodzinie, np. wieczorem, wspólnie prosić Matkę Najświętszą o opiekę nad tymi, których zbawienie jest najbardziej zagrożone.

Rozmyślanie, czyli medytacja to szczególnie modlitwa polegająca na poszukiwaniu woli Boga, umiłowaniu jej i odpowiedzeniu na tę wolę. Rozmyślanie pobudza myśl, wyobraźnię, uczucie, pragnienie. Przedmiotem rozmyślania mogą być fragmenty Ewangelii, modlitwy „Ojcze nasz”, treści aktu wiary, nadziei i miłości, święte obrazy, teksty liturgiczne z dnia i danego okresu liturgicznego, pisma mistrzów duchowych, książki z zakresu duchowości. (c.d.n.)

ŻYCZENIA I MODLITWA



5 maja jest dniem imienin ks. Waldemara Kopicza, a 8 maja ks. Stanisława Pro-

kuskiego i ks. Stanisław Matyaszka. Solenizantom życzymy błogosławieństwa Bożego, opieki Maryi i Aniołów. W swoich modlitwach pamiętajmy o naszych duszpa-sterzach.

MYŚLI PRYMASA TYSIĄCLECIA

Pierwszym „Czcicielem” Maryi, który w doskonały sposób oddawał cześć swej Matce, jest Jezus Chrystus

* * *

*Nie bójmy się, że Maryja przesłoni nam Chrystusa
– Ona jest po to, aby do Niego prowadzić.*

* * *

Musimy Bogu bezgranicznie ufać, nigdy nie czyniąc Mu wymówek; Jemu wolno ciągle próbować naszą miłość, chociażby najlepszą i żądać jeszcze większej – największej...

OFIARA ON-LINE

Na parafialnej stronie internetowej pojawiła się zakładka: OFIARA ONLINE.

Ofiarę „on-line” możemy złożyć na parafialne konto:

NADSAŃSKI BANK
SPÓŁDZIELCZY
68 9430 0006 0040 9092
2000 0001

Składamy najszczerze podziękowania wszystkim Parafianom i dobroczyńcom za składane ofiary na konto i na tace na utrzymanie i funkcjonowanie Parafii jak i domu zakonnego. Serdecznie „Bóg zapłać”.

ZAPROSZENIE



Zapraszamy do współpracy w redagowaniu naszej gazetki parafialnej.

Chętne osoby prosimy o zgłaszanie się do ks. Proboszcza.

Czekamy na świadectwa, refleksje i krzepiące słowa.

SPOWIEDŹ

W NASZYM KOŚCIELE

W dni powszednie:

6.00, 7.00, 17.30
oraz po telefonicznym umówieniu:

692 – 920 – 039

W niedzielę:

7.00, 9.00, 10.30, 12.00,
16.00, 18.00

Komunia Święta codziennie:

15.00, 20.00, 22.00

NABOŻEŃSTWO MAJOWE



Zachęcamy do uczestnictwa w nabożeństwach majowych odprawianych w naszym kościele **codziennie o godz. 17.30**

A w każdy **czwartek o godz. 20.00** zapraszamy pod figurę Matki Bożej na majówkę prowadzoną przez Parafialny Klub Seniora.



Orzeł w klatce?

W klatce można trzymać papugę

i kanarka, ale nie orła. Orzeł jest esencją wolności. My Polacy mamy naturę orła, pewnie dlatego orzeł znalazł się w naszym narodowym godle. Obecne obostrzenia, zwłaszcza religijne nie sprzyjają naszej, polskiej naturze. My kochamy wolność zbiorowo i indywidualnie. Wolności pragniemy jak tlenu i uwielbiamy przestrzeń. Potwierdza to nasza narodowa historia. Spadkobiercy Norwida, Słowackiego, Mickiewicza i Sienkiewicza pragną i potrafią „latać”, wznosić się nad poziomy, nad lęki, ponad strachy „na Lachy” i jak ks. Markiewicz, potrafią z losem bój bezkrwawy toczyć. Bywają jednak „orły” którym strach podciął skrzydła i klatka oswoiła. Podobni kanarkom i papugom podkulili skrzydła. Z czasem osłabła w nich, a może zaniknęła potrzeba wolności. Gdy wreszcie otworzą te klatki i będzie można z nich wyfrunąć, czy wszystkie orły wzbiją się w przestworza? Ile „udomowionych” i zasiedziałych pozostanie w klatce, czekając na karmę i polecenia „hodowców” wolności?

(p-Q)

MODLITWA DO ŚW. MICHAŁA

Święty Michale Archaniele, przybywasz do nas z cudownej Groty Objawień na Górze Gargano. Pospieszylesz z pomocą mieszkańcom Włoch podczas epidemii dzumy. Ufamy, że i teraz ochraniasz nas, chowając pod Swymi skrzydłami. Wejrzyj na chorych w wielu krajach świata i w naszej Ojczyźnie. Wstaw się u Pana Jezusa by każdy, kto dotknięty jest chorobą mógł wrócić do pełni sił, a zdrowi byli uchronieni od zarażenia. Wspomóż działania Służby Zdrowia swoim światłem i mocą. Tyś zaufanym i wtajemniczonym Archaniołem Świętego Boga, dlatego bardzo liczymy na Twe wstawiennictwo i pomoc. Amen.

**Parafia Rzymskokatolicka
p.w. Trójcy Przenajświętszej**

adres: Ofiar Katynia 57,
37-450 Stalowa Wola;

☎ (+48) 15 842 22 60; (+48) 15 844 59 59
www.stalowawola-michalicy.pl;

✉ parafia.sw@gmail.com;
[naszeslowo.stw@gmail.com](mailto:naszესlowo.stw@gmail.com)